

Sygnatura akt I Cupr 1612/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 09-12-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Jolanta Malik

Protokolant:Maja Zając

po rozpoznaniu w dniu 09-12-2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa e. N. S. F. I. Z. z siedzibą w W.

przeciwko A. B.

- o zapłatę

oddala powództwo

Sygn. akt I Cupr 1612/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 września 2014 r. strona powodowa e. N. S. F. I. Z.z siedzibą w W.wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej A. B.kwoty 2.328,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, iż przedmiotowa wierzytelność wynika z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, którą pozwana zawarła z (...) sp. z o.o. (O.) w dniu 18.10.2007 r. Pierwotny wierzyciel wykonał należycie swoje zobowiązanie wynikające z w/w umowy, natomiast pozwana, mimo upływu terminów płatności zobowiązań wskazanych w dokumentach księgowych wystawionych przez pierwotnego wierzyciela, nie wykonała swojego zobowiązania polegającego na dokonaniu zapłaty na rzecz świadczeniobiorcy. W dniu 04.06.2013 r. (...) sp.z o.o. zawarła ze stroną powodową umowę przelewu wierzytelności przysługującą jej względem pozwanej. O przelewie wierzytelności powiadomiono pozwaną. Na wierzytelność dochodzona pozwem składają się kwota 1.293,50 zł stanowiąca wysokość zobowiązania pozwanej wynikająca z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz kwota 1.035,31 zł będąca sumą skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia wymagalności każdej z należności wynikającej z dokumentów księgowych do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu.

Tutejszy Sąd nakazem zapłaty z 15 września 2014 r. uwzględnił powództwo w całości i nakazał pozwanej A. B., aby zapłaciła na rzecz e. N. S. F. I. Z.z siedzibą w W.kwotę 2.328,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 05.09.2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 642 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła skuteczny sprzeciw, w którym wskazała na brak legitymacji procesowej strony powodowej do wystąpienia z niniejszym powództwem. Pozwana przyznała, iż była stroną umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Jednocześnie pozwana wskazała, że nieuregulowana przez nią należność wynikająca z w/w umowy była egzekwowana w postępowaniu egzekucyjnym. Pozwana wskazała nadto, że nie doręczono jej listem poleconym za potwierdzeniem odbioru pisma informującego o przelewie wierzytelności oraz pisemnego wezwania do zapłaty wskazującego konkretną kwotę, do której zapłaty jest ona zobowiązana.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiadają art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z jakich wywodzą skutki prawne.

Strona powodowa nie udowodniła swojej legitymacji czynnej, a także swojego roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości. Jako wierzyciel dochodzący zaspokojenia wierzytelności powinna wykazać podstawę (źródło) zobowiązania pozwanego i jego wysokość, jak też swoją legitymację czynną.

Przedłożone przez stronę powodową kserokopie dokumentów nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałami przez pełnomocnika strony powodowej, nie stanowiły one zatem dowodów z dokumentów, dlatego też wszystkie wnioski dowodowe strony powodowej podlegały oddaleniu. Zgodnie bowiem z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego kserokopia może być uznana za odpis jedynie pod warunkiem jej poświadczenia za zgodność z oryginałem. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 roku (III CZP 37/94, LEX 4066) stwierdzono, iż niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem zaś dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument, a tym bardziej za dokument nie budzący wątpliwości. Należy również zauważyć, że nie można traktować załączonych do pozwu kserokopii jako innego środka dowodowego w rozumieniu art. 308 k.p.c. Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 roku (II CSK 401/06, LEX 453727) niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu.

Strona powodowa występując z niniejszym powództwem zobligowana była do wykazania istnienia swojej legitymacji procesowej, a zatem faktu skutecznego nabycia wierzytelności, czego w niniejszym procesie nie uczyniła.

Strona powodowa jest przedsiębiorcą, który w zakresie swojego działania zajmuje się profesjonalnym obrotem wierzytelnościami i korzysta z profesjonalnej obsługi prawnej. Z tych względów powinna być świadoma zasad prowadzenia procesu cywilnego i występowania w nim w charakterze strony aktywnej. Zatem strona powodowa zastępowana przez zawodowego pełnomocnika powinna wykazać się należyłą aktywnością dowodową i w zakresie dowodów z dokumentów powinna je należycie zaoferować i przedłożyć Sądowi wraz z pozwem. Zaniechanie strony powodowej w tym zakresie może tylko zadziałać na jej niekorzyść.

Sąd uznał zatem, że strona powodowa nie wywiązała się z ciążącego na niej obowiązku udowodnienia zasadności zgłoszonego roszczenia. Prowadzi to do wniosku, że zgłoszone w pozwie żądanie nie zostało należycie udowodnione. Pozwana bowiem w sprzeciwie podniosła zarzuty dot. braku udowodnienia legitymacji czynnej powoda oraz wysokości zobowiązania i zarzuty te okazały się skuteczne. Nawet bowiem z kserokopii umowy ramowej przelewu wierzytelności i porozumienia nie wynika przelew wierzytelności dochodzeni pozwem, do pozwu pełnomocnik powoda dołączył sporządzony przez siebie tabelaryczny wykaz (k.4) zadłużenia, nie jest to dokument pochodzący od stron umowy przelewu, ale dokument pełnomocnika, który może stanowić jedynie element twierdzeń pozwu. Pozwana kwestionowała swoje zadłużenie i jego wysokość nie została udowodniona fakturami pochodzącymi od pierwotnego wierzyciela, do pozwu bowiem załączono jedynie wydruki komputerowe faktur nie zawierające żadnych podpisów, nie wiadomo przez kogo sporządzone (niekoniecznie przecież przez pierwotnego wierzyciela, gdyż wydruki takie może sporządzić każdy na użytek procesu). Pełnomocnik powoda zarządzeniem doręczonym mu 7.11.2014 został zobowiązany do złożenia pisma przygotowawczego - odpowiedzi na sprzeciw) pod rygorem sk. pr. z art. 207 § 6 i 7 kpc i takiego pisma nie złożył w ogóle wnosząc o przedłużenie wyznaczonego 14 dniowego terminu o 30 dni,

gdyż z uwagi na zarzuty pozwanej zwrócił się do pierwotnego wierzyciela o udzielenie informacji i przedłożenie dokumentów. Sąd wniosek taki oddalił albowiem nie zachodziła w jego ocenie ważna przyczyna w rozumieniu art. 166 kpc, powód bowiem nabył wierzytelność wg swoich twierdzeń w połowie roku 2013, więc miał okres półtoraroczny na przygotowanie rzetelnie procesu, w tym na pozyskanie koniecznych dokumentów do udowodnienia roszczenia. Skoro celem umowy przelewu jest dochodzenie roszczeń na drodze procesu cywilnego, oczywistym jest, iż w procesie tym trzeba legitymować się dokumentami w celu udowodnienia roszczenia. Powód obsługiwany przez profesjonalnego pełnomocnika ma tego pełną świadomość. Nadto do wniosku nie został dołączony żaden dokument, który by potwierdzał, iż powód faktycznie wystąpił do pierwotnego wierzyciela o informacje czy dokumenty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.